

## Gdyńskie Lwy rozdane

Ostatniego dnia 36. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych tradycyjnie wręczone zostały statuetki Złotych i Srebrnych Lwów. Wśród uhonorowanych filmów, znalazły się również te, które udźwiękowiono w TOYA Studios! Nagrodę w kategorii Najlepszy dźwięk otrzymali ex aequo: Bartek Putkiewicz (Cafe Ole) za "Salę samobójców", której zgranie przeprowadził Michał Kosterkiewicz, oraz Lech Majewski ze Zbigniewem Maleckim za "Młyn i krzyż", którego zgraniem zajmował się Piotr Knop. Serdecznie gratulujemy! Co ważniejsze, "Sala samobójców", produkcja Studia Filmowego KADR, otrzymała Srebrne Lwy, a także nagrodę za kostiumy - i tym razem ex aequo również z "Młynem i krzyżem"! W obu przypadkach stworzyła je Dorota Roqueplo. Film Lecha Majewskiego otrzymał także Specjalną Nagrodę Jury oraz nagrodę za scenografię (Katarzyna Sobańska, Marcel Sławiński). Kolejna produkcja, wysoko uhonorowana, pochodząca z naszego studia, to film "Wymyk" w reżyserii Grega Zglińskiego, zrealizowana przez łódzki OPUS Film. W tym przypadku, autorem całości dźwięku jest nasz realizator, Michał Kosterkiewicz. Film otrzymał statuetki w kategoriach: scenariusz, debiut (drugi film) oraz drugoplanowa rola kobieca (Gabriela Muskała). Ostatnim wyróżnionym filmem, którego zgranie zrealizowaliśmy w TOYA Studios (Michał Kosterkiewicz), był "Ki" Leszka Dawida - Roma Gąsiorowska otrzymała nagrodę za główną rolę kobiecą. Niestety, Jury całkowicie pominęło w werdykcie debiut reżyserski Adriana Panka "Daas", którego zgranie dźwięku przeprowadził w TOYA Studios Michał Kosterkiewicz z Piotrem Domaradzkiem. Pozostali laureaci: "Essential Killing" Jerzego Skolimowskiego - Złotwe Lwy oraz nagrody w kategoriach: reżyseria, zdjęcia, muzyka, montaż "Lęk Wysokości" Bartosza Konopki - nagroda za debiut i charakteryzację "W imieniu diabła" Barbary Sass - nagroda dla Katarzyny Zawadzkiej za debiut aktorski "Róża" Wojciecha Smarzowskiego - nagroda dla Marcina Dorocińskiego za główną rolę męską "Kret" Rafała Lewandowskiego - nagroda dla Mariana Dziędziela za drugoplanową rolę męską "Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł" Antoniego Krauzego - Wyróżnienie Jury za "wyjątkowy wkład w pielęgnowanie narodowej świadomości i za wyjątkowo osobistą nutę w kinie dotyczącym wydarzeń historycznych"